

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Marca. — Rok 1840.
Niedziela.

№ 73.

Jutro, ŚŚ. Cyrjak i Patricjusz.

N. PAN Postanowieniem d. 25go z. m., razczył, nadane P. Franciszkowi *Danielskiemu* Referendarzowi S. N., prawa i prerogatywy Szlachectwa dziedzicznego, rozciągnąc na jego synowców: *Antoniego, Józefa, Klemensa i Wiktora*, oraz na synowice: *Celinę i Rozalję, Danielskich*. — Rada Administracyjna Król: darowiznę domu z ogrodem w Krasnymstawie dla 40 ubogich Wdów z dziećmi, przez X. Mich: *Leszczyńskiego*, zatwierdziła; iakoteż zapis złp. 1,000 na staty fundusz dla Kościoła paraf: w *Waliszewie* przez *Marjanę Jaiworską* uczyniony. — *Urząd Munic: M. Warsz:* wezwał wolno praktykujących *Seometrów i Mierniczych*, mających chęć podjęcia się za umówionem wynagrodzeniem robot Rządowych, a mianowicie rozgraniczenia dóbr skarbowych wguberniach zachodnich Cesarstwa, ażeby zgłaszali się z deklaracjami swemi, w Warszawie zamieszkali, do tegoż Urzędu Municy; po Guberniach zaś do właściwych Rządów Gubernialnych. (Obszerniejsze to wezwanie znajduje się w wczorajszej *Gazecie Rządowej*). — Pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z 7giem dziećmi po s. p. *Andrzeju Embacher*, lat 57 liczącym, zmarłym onegdaj, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację ciała jutro o godz: 4tej na smętarz *Ewang;* ze Szpitalu tegoż wyznania odbyć się mającą. — W dniu 11 b. m. zszedł z tego świata s. p. *Xawery Niepokój-zychi*, a d. 13 przy licznej zgromadzeniu krewnych, przyjaciół i znaniomych, odprowadzone zostały jego zwłoki na smętarz *Powązkowski*. Za ledwo siódmą ujrzał wiosnę, za ledwo życie zaczęło się usmiechać do niego, już śmierć domierzaiąc kresu smutnego przeznaczenia, dni błogiej jego wiosny, dni szczęścia i pociechy rodziców, nadzieję przyszłej, wesolej ich starości zabierając wszechwładnym swem berłem zniszczyła. Po 2-dniowej słabości oparzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w objęciach Oj-

ca i Matki zasnął snem nieprzespanym, zatrzymując na obliczu swoim nieopisany wyraz spokojności, tak piękny, iak było czyste i piękne młode jego sumienie, bo Dusza jego musiała wówczas w postaci Anioła cieszyć się obecnością Maiestatu Wszechmocnego PANA! Pokój twej duszy maty *Xawery!* twój wiek był chwilą szczęścia, a zgon twój wiekiem cierpienia Rodziców, krewnych i tych co ciebie znali. Z. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla 37 Sięrot z *Gaszyna*, od H. zł. 5, i dla tychże zł. 2 od *Maxa*, pracującego w drukarni *Gazety Porannej*; a dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 5, od *Kunegundy* z pod *Nru 493*, za niepilaowanie służby i nocne bałamuctwa. — *Galerja Obrazów* olejno malowanych, składająca się z kilkuset sztuk, a mianowicie: pejzaży, portretów, przedmiotów historycznych i z historii świętej, jest ciągle codziennie do widzenia i do nabycia pojedynczo po cenach umiarkowanych w pałacu *JW^o R. S. Badeniego* przy placu *Krasiebskich*. — Przez kilka dni bawiło w Warszawie 4ch Członków Komisji naukowej, wyznaczonej przez Rząd francuzki do rozpoznania i opisania niektórych krajów północy, a mianowicie: *Islandji, Grenlandji, Szpicbergu* i t. p. W Komisji rzeczony składającej się z 14 francuzów i 12 osób z innych narodów, przewodniczy z nominacji Rządu, P. *Paweł Gaimard* (Germar) Kapitan marynarki francuzki, który od lat 23 zwiedza różne kraje, i w tym przeciągu czasu 2 razy kule ziemską okrążył. Podróż tę odbyło także 10ciu z jego towarzyszy. Punktem zbierania się Komisji aż do ukończenia przedsięwziętego dzieła, jest *Kopenhaga*, okręt na którym podróżują, zwie się *la Recherche* (Poszukiwanie). Każdy z Członków trudni się oddzielnym przedmiotem, P. X. *Marmier* Członek literacki, znaczną już część tej podróży opisał. Wszakże daleką jest jeszcze Komisja od zu-

pełnego dopięcia celu swego, 2 razy iednak była już w *Szpicbergu*, zbadala całą *Islandję* i *Laponję*, a teraz wracając do *Francji*, 4ch z niej grona obrócili drogę na *Finlandję*, *Petersburg*, *Moskwę* i zatrzymali się w *Warszawie*. Są to PP. *Gaimard*, *Duroche* (Diurosze) Inżynier i Mineralog, *Lauvergne* (Lowern) Rysownik krajobrazów, i *Giraud* (Zyro) Malarz portretowy. W czasie pobytu swego w *Warszawie*, Uczeni ci zwiedzili ciekawsze zakłady i miejsca, zeszkicowali kilka widoków, a mianowicie: miasta od strony Pragi, zamku, wnętrze sklepienia pod tarasem zankowym, i przyległ kilka portretów. Onegdaj opuścili *Warszawę* udając się na *Kraków* i *Wrocław*; po drodze mają zamiar zwiedzić zakłady górnicze, *Wieliczkę* i odrysować niektóre widoki i ubiory wiejskie kraiove. — **Zawiadomienie** z Kantoru Loterji Klasyycznej, założonego w Sklepie ubogich pod firmą Teofila Janikowskiego. Ponieważ niektóre osoby nie były dobrze zawiadomione o miejscu w którym wymieniać mają losy na loteryj klasyczną, zakupione u Członków Komitetu Towarzystwa Dobroczynności, i dla tego z wymianą losów przy ciągnięciu klasy 2ej opóźniły się; przeto Kantor w Sklepie Ubogich, żywa wszystkie osoby które dotąd losów swych do klasy 2ej nie wykupiły, ażeby w przeciągu bieżącego miesiąca do 1go Kwietnia zgłosiły się do sklepa ubogich tak po wymianę losów, jak po odebranie wygranej, i tak na niektóre z losów takowych pała, gdyż Komitet Loteryjny Towarzystwa Dobroczynności na ten raz nie ma zamiaru przyjąć wykazujących się z tego powodu korzyści. Jeśli iednak przed oznaczonym terminem nie wymienią losów swoich, wówczas losy te komu innemu sprzedane będą, a wygrana zaś wypłaconą zostanie na korzyść Ochrony. — W Składzie muzyki G. Sennewałda wyszedł nowy Romans do śpiewu pod tytułem: *Echo tych drzew*, z francuzkim i polskim textem, z towarzyszeniem fortepjanu, skomponowany przez Anton: *Tejehmana*, słowa polskie przez J. *Jasińskiego*, cena zł. 1. — Ogłoszono przedpłatę na 12 To-

mów *Poezji Brunona Hrabiego Kicińskiego*; w prospekcie są wymienione wszelkie przedmioty tego interesującego dzieła, wydanie będzie nader staranne, a zalety Autora i Tłumacza są już z chlubą i zastugą znane. Prenumerata przyjmując się (prócz miejsca w prospekcie wyrażonych), w Redakcji Kurjera Warsz. — Uzyskawszy pozwolenie Wysokiego Rządu na otworenie *Apteki* moiej w bliskości ulicy Xiążęcej, umieściłem takową pod Nr 1740, która dobozem leków zaopatrzoną, a po należytem przez Kommissją Rewizyjną przejrzeniu, onegdaj otworzoną została. Mam zaszczyt zaprosić WWP. Doktorów, iżby naoznie raczyli przekonać się, że zakład ten zupełnie odpowiada przepisom za twierdzonym przez Wysoką Radę Admii. Nie szczędząc znacznych nakładów, spodziewam się, iż Publiczność na każde wezwanie zadowoloną będzie. *Karol Szulke* Aptekarz. — Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić Panów Właścicieli Dóbr ziemskich, iż przeniósł swoją *Fabrykę machin rolniczych*, iako to: młockarnie, siewczarnie, maszyny do siewu i t. d., do wsi *Kyany* w dobrach Lubartowskich Gubernji Łubel: położonej. Dobór materjałów drewnianych i żelaznych iakich używa podpisany, do budowli rzęczonych machin, nadto akuratność w wykonywaniu tychże, nareszcie chlubne świadectwa iakie posiada od wielu Dziedziców, a mianowicie Dóbr *Passy*, *Święcice* i innych, są dostateczną rękojmnią dla Panów właścicieli. Osoby żyjące zaszczyć go zaufaniem, raczą zgłosić się do wsi *Kyany*, lub w *Warszawie* do Pana *D. Filleborna* w Składzie obić fabryki *Gejsmera* przy ulicy Miodowej, Nr 491. Bank Królestwa ułatwi opłaty zakupującym w mowie będące maszyny. *Bourne*. — *Chemja Organiczna* iako dopełnienie *Chemji Wehlera* w igzyku polkim, już wyszła z druku, i Prenumeratorowie raczą się po nią zgłosić tam, gdzie przedpłatę złożyli. Zeszty ten odbiera się bezpłatnie, café albowiem dzieło przez prenumeratę kosztuje zł. 6 gr. 20, a drugą zwyczajną zł. 8. Kwota ostatnia z tego powodu tylko na drugim zeszyście jest

powtórzona, ponieważ okładki razem odbiwały się do obu zeszytów. *Radwański*. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec Żyta zł. 10 gr. 12. Pszenicy zł. 28 gr. 12. Jęczmienia zł. 11 gr. 1. Owsa zł. 7 gr. 28. Siana furę jednok: zł. od 17 do 27, paro: od 28 do 48. Słomy od 7 do 16. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 14. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 7¹/₂. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 5; 6ej próby zł. 2 gr. 15. Grochu polnego zł. 12, cukrowego zł. 19 gr. 20, fasoli zł. 33. Gryki zł. 13. — Dla Właścicieli majątności ziemskich, ostatnia poczta pomyslniejsze przywiózła wiadomości; w Szczecinie podniosła się cena pszenicy, a nawet nieco i Żyta. W Hamburgu dopytują się o pszenicę, iako też w Anglii i Szkocji. Również i w Holandji ożywiły się targi na zboże. Ceny jęczmienia nieco spadły. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 3cim akcie *Rity* i po ukończeniu, przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski*.

Słowo o nauce czaszkowej. Dotąd Doktor *Galle* był uważany za wynalazcę nauki czaszkowej. Temu mniemaniu formalnie zaprzeczć można. Jeszcze w r. 1522, Profesor Akademii *Krakowskiej*, *Jan z Głogowa*, wydrukował dzieło p. t. *de Anima*, które traktuje nie tylko o tej nauce, ale i organach mózgu. Dzieło to było ozdobione pięknymi rycinami. Pewny Uczony naszego kraiu, zapytał się Doktora *Galle*, czy to dzieło jest mu znane; lecz odmowną odpowiedź uzyskał. Równie i przed *Lawaterem*, Profesorem *Grzegorz Sanka*, jeszcze w r. 1532, wydrukował w *Krakowie* książkę: „*Euchiridion Phisiognomie*”, w której o rysach twarzy traktuje, a cnoty i wady w takowych przepowiada.

Anglja. — Jenerał *Stanhope* umarł nagle na apopleksję. — Admirał *Kolburn* ma być mianowany Dowódcą eskadry na morzu Śródziemnem, w miejsce Admirala *Stopsford*; Admirał *Brygs* otrzyma dowództwo przy przyładku *Dobrej nadziei*. — Na posiedzeniu 14by niższej 2go h. m.

trwały spory przy roztrząsaniu budżetu marynarki. P. *Blumpr* uczynił porównanie floty angielskiej z innemi, i okazał że Mocarstwa zagraniczne mają siłę morską przewyższającą angielską. Lord *J. Russel* odpowiedział, że pomnożenie marynarki w czasie pokoju, byłoby tylko próżnym ciężarem dla kraiu. — Pogłoska iakoby zamierzono wysłać z Indji wschodnich 18,000 wojska do *Chiu*, okazuje się bezzasadną.

Belgja. — Na balu dworskim w *Bruxelli*, Xiężniczka *Wiktoria* *Koburgska* ukazała się w białej atlasowej sukni, z białemi kwiatami na głowie i w dyamentowym dyademie; Królowna *Franz Klementyna* w sukni różowej; Xżona *Aremberg* iasniała brylantami.

Francja. — Dzienniki zawierają szczegóły okropnego pożaru w *Tulonic*; Smiu robotników było zatrudnionych wypakowaniem starych granatów, ponieważ proch za mocno był do nich przyklepiony, przeto robotnicy użyli długiej igły metalowej do jego wydobycia; w skutek tarcia wypadła iskra, granat pękł i w okamgnieniu zapaliło się kilka beczek prochu; robotnicy zostali rozerwani na drobne atomy. Pojedyncze członki, kości i poszarpane ciała, padały na wszystkie strony. Admirał *Rosamel* przybył natychmiast na miejsce pogorzelniska; mimo grożącego niebezpieczeństwa, albowiem rakiety i bomby z wśzech stron strzelały, majątkowie byli nieustraszeni w dawaniu pomocy; z trudnością zdołano ocalić odosobniony skład prochu. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żugwil) przed odplynieniem do eskadry wschodniej, ma przyjąć udział w wyprawie na *Szerszel*. — W *Tulonic* przygotowano 2 statki parowe, celem przewiezienia Xcia *Orleans*; i jego orszaku do Afryki. Tenże Xżę uda się do *Afryki* w połowie Kwietnia; wiadomo, iż P. *Thiers* życzy, aby jego odjazd był zupełnie zaniechany. Wyprawa przeciw *Abdel-Kaderowi*, ma dopiero nastąpić w Maju. (?) — Wiadomości z Afryki, są pomyslnie; kilku Szeików odłączyło się od Emira i przeszło na stronę Francuzów. Oddział wojska wysłany z *Buffaryku*, zabrał nieprzyjacielowi

2,000 sztuk bydła. — Arabowie podpalili całą równinę *Melidjah*. — Wiadomość o straceniu arabskiego dowódcy *El Barkani*, była fałszywą; Dowódca ten zbiera teraz w prowincji konstancyjskiej ochotników dla Emira. — Zaslubiny Królewicza Xcia *Nemours* (*Nemur*), mają odbyć się 26go b. m. w *S. Cloud* (*S. Klau*). — Wiele Arabów oświadczyło się niechętnie przeciw Emirowi, gdyż życzą, aby ich naczelnicy pierwsi szli do każdego szturm. — *P. Thiers* z powodu objęcia Ministerstwa nie może dokończyć historii *Napoleona*. Nie wiadomo, czego bardziej życzyć, czy Minister ma zostać historykiem, czy historyk Ministrem. — Z *Paryża* ma być założona kolej żelazna do najbliższego punktu *Anglii*; prócz tego port *Kale*, ma być znacznie ulepszony. — Pismo z *Oranu* z 18 z. m. donosi o bitwie w *Mazagran* ieszcze takie szczegóły: „Niep. yciacieli zrobiwszy wyłom w murach *Mazagranu*, za pomocą 2 armat połowych, usiłował szturmem zdobyć cytadelę, lecz każdym razem został z stratą odparty. Chorągiew która powiewała na warowni *Mazagrańskiej*, została mnożstwem kul przedziurawiona. Pod czas 4-dniowego oblężenia, garsika Francuzów w *Mazagranie*, wystrzeliła 40,000 kul; Kapitan *Lelievre* (*Leljewr*), uczynił wszelkie przygotowania aby wysadzić siebie i nieprzyjaciela w powietrze, w razie utraty cytadelli. Trudno opisać zapał, jaki ożywiały mały hańiec walecznych w *Mazagranie*. Zastaliśmy ich ieszcze w najwyższym wzruszeniu po oddaleniu się nieprzyjaciela. Ich twarze i ręce zczarnały od prochu. Rozczulającym był widok naszego złączenia. Każdy z Francuzów starał się uściskać jednego z swoich walecznych towarzyszyw hroni, którzy w ten dzień zyskali sobie nieśmiertelność.”

Hollandja. — Król przybył 4go do *Amsterdamu*. — Xżę *Fryderyk Henryk* niderlandzki zawiął 1go b. m. do *Malty*. — Jenerał-poru: Xżę *Bernard Sasko-Wajmarski* wyjedzie za urlopem na 2 lata. — Królowa *Portugalska* przesłała hollenderskiemu Ministrowi spraw zagran. wielki Krzyż orderu *Chrystusa*. — Inspektor

skarbu *P. Mesritz* wraca z *Bruxelli* z pierwszą ratą od Rządu *Belgickiego*.

Hiszpanja. — Minister wojny został 26go z. m. obrażony na posiedzeniu Oficerów gwardji narodowej; z tej przyczyny, zamysła prosić o dymisję. — Rada municypalna podała Królowej prośbę o zniesienie stanu oblężenia stolicy. — *P. Eaton*, Posel Stanów Zjednz, wyleźdża z *Madrytu*; w tego miejscu urzędować będzie Aient legacyjny. — *P. Serfola* zawarł z Rządem kontrakt o dostawę zapasów dla armji na miesiąc. — Dzienniki madryckie są napełnione opisami ostatnich mało-ważnych rozruchów. — W *Portugali* bandy gerylasów zostały rozwiązane.

Niemcy. — Na posiedzeniu Stanów *Bawarskich* 2go b. m., przedstawiono wniosek względem zabezpieczenia własności literackiej. — Król *Saski* przybył 3go b. m. do *Wiednia*. — Stany *węgierskie* ułożyły prawo, mocą którego język *węgierski* ma być zaprowadzony we wszystkich gałęziach, tak wojskowych iako też cywilnych; a w szkołach, wszystkie przedmioty mają być wykładane tylko w języku *węgierskim*.

Turecja. — Wice-Król *Egiptu*, nader uprzejmie przyjął *Achmeta* Kaptana, który przybył do *Alexandrii*, celem udzielenia dymisji *Kapudanowi* *Baszy* i mianowania następcy *Mustafy* *Baszy*. Wice-Król zaprosił *Achmeta* Kaptana na turecki okręt admirałski, gdzie sultan został uroczystie oczczony w obec wszystkich zgromadzonych Oficerów. Były *Kapudan* *Basza* głęboko jest dotknięty, z powodu udzielenia mu dymisji, i zamysła udać się w głąb *Egiptu*; jego zastępcą *Mustafa*, już od dawna jest przekupionym stronnikiem Wice-Króla. — Okrutny *Abder-rahman* *Bej*, który przez długi czas uciemiał wiesniaków (*Fellasów*) w *Egiptcie*, otrzymał dymisję; prócz tego skazano go na zapłcenie 10ciu milionów piastrow, i na 10cio-letnie wygnanie do *Abukiru*. — Posel *Grecki*, *P. Zografos*, przed wyjazdem z *Stambułu*, otrzymał od Sultana order *Niszani Istihar*, ozdobiony brylantami.

Włochy. — Z *Rzymu* piszą pod dniem 25 z.

m.: Żyjemy teraz w szale karnawałowym, który z każdym dniem zyskuje coraz więcej żywoci. Pora jest pogodna, ale dość zimna. Nikt nie myśli o polityce; każdy chce bawić się, a maski wszelkiego rodzaju snują się na *Korso*.

Rozmaitości. — Wójt pewnej gminy, przekonawszy się z doświadczenia, iż droga, przez jego wieś wiodąca, corocznie bywa nawiedzana powodzią, kazał umieścić tablicę z napisem: „Ostrzega się dla bezpieczeństwa podróżnych, aby wiedzieli, że gdy niniejsze ostrzeżenie będzie pod wodą, wtedy droga nie jest do przebycia.” — Gło z. m. widziano w *Bessarabji*, mianowicie w *Akermanie* i *Bielcach*, częste łyskanie się Nieba; w *Bielcach* słyszano nawet pioruny. — Wiadomo, iż w *Paryżu* na przedmieściu *Mafoka*, liczba szczerów od kilku lat nadzwyczaj wzrosła; jeden z żartobliwych dzienników donosi o tem w taki sposób: „Nasze przedmieścia północne znajdują się w stanie obłąkania; minjery nieprzyjacielscy w sam głąb posunęły swoje drogi. Nie można więcej uchować w ogrodach jarzyny, w garnku pszenicy, lub rzepy w piasku; niebezpieczno nawet dzieci same zostawić w pokoju. Gdy niedawno Rzemieślnik zasnął na górze, został obudzony bolem w nodze, ale też w porę! bo myszy rozplątały mu trzewiki, pogryzły wełnianą szalikę i wzięły się do ciała; nieszczęściem, iż mu brakowało końca od jednego palca! Flaga ta wtargnęła iuż w miasto i po cichu opowiadała sobie niepomysłne wypadki, tak naprzykład: szczerzy dostawszy się do księgarni, zostawili nie naruszonemi długie szeregi najnowszych romansów, a z żarliwością zniszczyły książkę wełnową; z tej przyczyny Księgarz tak pomijał daty, że wierzyciele nie mogą z nim dojść do ładu. Recenzent mając podać rękopism do druku, znalazł tylko obgryzki, przeto był zmuszony swój dziennik zapisać tylko rejestrem artykułów w zeszłym roku wydrukowanych. Artystce dramatycznej, szczerzy zjadły kopję kontraktu z Dyrekcją; Artystka za-

pomniawszy się zupełnie, zapewniała później Dyrektora, że więcej kontraktów było 6,000 zamiast 600 fr. rocznie. Młody wiecziak, grający u każdej Damy rolę zakochanego, musiał pewnego dnia wyjść na ulicę z swoimi tydkami naturalnemi, co wcale niepomysłnie zmieniło jego figurę. Takich wypadków moglibyśmy jeszcze więcej wyliczyć.”

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Perrin Jenerał Lejt: z Kalwarji; Czarnołuski Hipoc Dzie: z Skomorów; Kuszel Karol Dzie: z Załaz; Załuski Stanis Dzie: z Wargow; Wilkanowski Wład: Dzie: z Kotowie; Stokowski Andrzej Dzie: z Izdebną; Szalański Jakób Dziedzic z Groszk.

DONIESIENIA.

ATRAMENTU Czarnego garniec po zł. 5, lepszego po zł. 8, oraz Chłuskiego na flaszczyki, nabyć można zawsze w Fabryce przy ulicy Bielańskiej, Nr 608, w pałacu dawniej Kossovskich.

W Puławach w Szpicherzu u Starozakonnego Somera, nad samą Wisłą, leży do sprzedania 500 korcy JĘCZMIENIU i tyleż ŻYTA. Jęczmień dwurzędowy w najlepszym gatunku, na Porter i do siowu zdający. Bliższą o tem wiadomość powziąć można u 6 wiorst od Paław, na szosie, u Wójta Gminy w Smogorzewie na tej stronie Wisły, lub w Warszawie u Dzierżawy Hotelu Polskiego. Wtychże Dobrach obejrzeć można 600 MACIOR i 600 SKOPOW, które zaraz po strzyży sprzedane być mogą. Zyczący sobie ich nabyć, do 10 Maja przekonać się może o wełnie, oznaczyć takowe, a ugodziwszy, w dniu 20 Maja najpóźniej odebrać wełna na tychże jest w najwyższym gatunku. Jagnięta w kwielniu oddadzone, oddzielnie sprzedane być mogą.

Prączkiewicz Z. W. G.

ZŁP. 40 NAGRODY. Przechodząc ulicą Długą i Bielańską, zgubiono WORECZEK płócienny z napisem 120, w którym znajdowało się 9 Dukatów w złocie. Uczciwy znalazca raczy oddać pod Nr 589, przy ulicy Długiej, do Handlu, gdzie oprócz wdzięczności, powyższą nagrodę, jeżeli tego żądać będzie, otrzyma.

Sekwestator Obwodu Warszawskiego. Podać do publicznej wiadomości iż w dniu 7/10 Marca r. b. w Urzędzie Wójta Gminy Mokotów, o godzinie 11 przed południem, odbędzie się licytacja na sprzedaż 3ch OMNIBUSÓW; z których jeden jest czterokonnny, do którego jest osm koł i 2 parokonne, wszystkie 3 w stanie dobrym. J. Fuszczeński. (z Gaz. Rz.)

W dniu 13 b. m. skradzioną została z pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki, u Kupca Axjanowa, SB RZYNA

dębowa, okuta, w której znajdowało się złp. 2,500 mniej więcej, Rewers z podpisem Landsztejna na zł. 1,000, i inne Wexle i Bachunki Kupców rosyjskich z za Żelaznej Bramy, na 500 rubli srebrem w języku rosyjskim; kto by o tej kradzieży dał znać, otrzyma nagrody zł. 50. Ostrzega się zarazem, żeby nikt wyżej wymienionych wexli nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze.

WARSZTAT z MIESZKANIEM i SZOPĄ na skład materiałów dla Stolarza, Stelmacha, Kołodzieja, i t. p. rzemieślnika, jest do najęcia od Wielkiej Nocy r. b. przy ulicy Zurawiej Nr 1612, w domu dawniej do P. Argier Majstra Ciesielskiego należącego.



DOM przy ulicy Złotej pod Nr 1504, drewniany, w dobrym stanie, zabudowany, z Wozownią, Stajniami, Komórkami, Piwnicą sklepioną, Ogródkiem fruktowym, jest do sprzedania; wiadomość u właściciela.

Do wynajęcia w domu zwanym Papińszczyzna na Pradze pod Nr 375, **POKOI 4, z KUCHNIĄ, PIWNI-CĄ i wspólną GORĄ, z OGRODEM** od dawna spacerowym, każdego czasu, a kto by sobie życzył może i z meblami wynająć; udać się pod ten sam Numer do Karola Matewskiego także mieszkającego.



Przybyły w tych dniach **OGRODNIK** z krajów południowych, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż posiada znaczny transport różnych szczeptów, iako to: Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Wiśni, Moreli, Brzoskwini, Malin, Porzeczek, Agrestu, Auryków, oraz rozmaitych kwiatów zagranicznych, Cebul kwiatowych i różnego zbioru Nasion ogrodowych, wszystko w najlepszym gatunkach; stoi w Hotelu Lipskim pod Nr 22 stacji.

W Pałacu b. Paca od Wielkiej Nocy, **LOKAL** na dole składający się z Sali, 4ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Spizarni, Piwnicy, Góry, Drwalni, jest do wynajęcia za bardzo pomiczną cenę. Wiadomość u Rządcy Pałacu.

POKOJ jeden większy lub dwa małe z wspólnym Przedpokojem, wokolicach ulic Senatorskiej, Elekto-ralnej, Trzbackiej, Bielańskiej lub Krakowskiego Przedmieścia; kto by miał do odnajęcia, raczy nadesłać a-dres pod Nr 522 przy ulicy Podwał, w lwszej sieni przy kratach żelaznych, na 2gie piętro.

W domu Witykowskim, na przeciw Placu Saskiego, pod Ner 389, **SKLEP** obszerne z Mieszkaniami i Warsztatem, obok Fabryki Srebra nowotnego, zdatny na Handel Siodlarski dotąd exystujący, na Magazyn, lub inny jaki proceder, do najęcia od Wielkiej-nocy r. b. Wiadomość u Rządcy.

Dnia 13 b. m. na ulicy Bielańskiej między godzi-nie 11tą a 12tą w nocy, znaleziono na trotoarze na

przeciw hotelu Krakowskiego, **WOREK** Damski, któ-ry złożony został w Drukarni Kurjera; z warunkiem że jeśli się Właścicielka nie zgłosi, ma być oddany na Instytut Ochrony.

SADZY najlepszego gatunku, przeszło 513 funtów, dla użytku Drukarny lub Malarzy, jest partja za mier-ną cenę do zbycia przy ulicy Marszałkowskiej u P. Nixdorfa pod Nr 1370.

* Podpisany, uwiadamia Szano: Publiczność, iż w Składzie Fabrycznym Kobierców przy ulicy Miodowej Nr 491, iako i w Fabryce przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3041 Lit. A., sprzedają się **CHUSTKI** Bagdadzkie (a la Bagdad), i inne wełniane. *Jan Gejsner.*

Kto by posiadał Pantaljon do wynajęcia, niech się zgłosi pod Ner 793, przy ulicy E-lektoralnej, w przeciągu kilku dni.

Nowo urządzona **OLEJARNIA** w dobrach za Wi-śłą, o 1 1/2 mili od Warszawy położonych, jest do wy-dzierżawienia pod dogodnymi warunkami; wiadomość bliższa powzięta być może w Drukarni Kurjera.

Rodowity Rosjanin, w średnim wieku, chlu-bne posiadający świadectwa, życzy przyjąć obowiązek **KUCHARZA** lub **KAMERDYNERA** w Królestwie iab za granicą. Wiadomość w Biurze Poruczeń Frywat., Nr 549, przy placu Krasińskim, w domu JW. Hadey S. Badeniego.

Gdy ogłoszona sprzedaż przez publiczną Kcytacja Instrumentów Chirurgicznych do operowania Oczów, Instrumentów kieszonkowych Bejceci 5 trzyklapowy, i Instrumentów akuseryjnych kompletnych składa-jących się z Cegów, Lenrota, Sznała, i innych, po niegdy Fryderyku Meusel pozostałych, nie przyszła do skutku, przeto powtórny termin do sprzedaży p-wyższych Instrumentów na dzień 1/2: Marca r. b. o godzinie 3 z południa, w Kancelarji podpisanego Re-ienta przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 161, oznacza się.

Chcący w zastaw dać 3 **POKOJE** obszerne, w domu porządnym, od Sgo Japa, raczy zaraz dać wi-adość pod Ner 1366, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, na 1sze piętro.

W Dobrach Parzęczewskich we wsi Wielka-Wies, do tychże Dóbr należącej, w Obwodzie Łęczy-ckim i o milę jedną od miasta Obwodowego Łęczycy sytuowanej, znajduje się znaczny zapas **KONICZNY** Czerwonej świeżej; o której zawiadamia się Szano-nych Interessentów.



OSTRYGI świeże iutrzejszą Poczta na-dejła do Składu Win i Korzeni, przy u-licy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Litewskiego.

FRANCUZ rodowity, posiadający język polski, u-poważniony od Rządu, mając jeszcze kilka godzin wol-

nych, zyczyłby sobie zająć je; mógłby także przyjąć Kawałera, któremu za stosowne wynagrodzenie ofiarowałby Stancją, usługę i jedną lekcyję codziennie. Wiadomość na Starem Mieście, Nr 63, na 2em piętrze, od 10ej do 5ej.



W Dobrach Brzezie pod Raciborzem, w Szląsku Pruskim, znajduje się 150 MACIOR Elektoralnych z Baranami 1szej klasy odbukowanych, na Igo Lipca do wykocenia przypadających. Zyczący takowe nabyć w Wełnie, zechce się zgłosić do Uziierzawy Dóbr Służewca pod Warszawą dla poinformowania się.

Jan Mikietty.

Zyczący sobie zabrać TOWARZYSA Podróży do Moskwy lub S. Petersburga, na wspólny koszt, raczy nadać swoj adres do domu przy ulicy Grzybowskiej Nr 1019, w oficynie na 2gie piętro. — Tamże raczy się zgłosić, ktoby z PP. MAJSTRÓW Profesji Rękawiczniczej, Bronzowniczej, Złocenia ram i t. p. potrzebował awansu jakiej summy na założenie nowego zakładu swej profesji.



BRYKA kryta, prawie nowa, na 2ch rysoarach angielskich, do podróży bardzo pakowna, jest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca, u Stróżów miejscowych.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marjanny Łaskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu XI.

FABRYKA PAROWEGO DRUKU

(nowo, założona) Towarów Jedwabnych i wełnianych w Marymoncie, *Franciszka Wesoły*, przyjmuje do drukowania druki w różnych kolorach podług najświeższych mod paryżkich i wiedeńskich, które mogą być oglądane tak w Fabryce w Grossowie, w Marymoncie, iako też przy ulicy Krakowskie Przedm. pod Ner 366, obok Kościoła Bernardynów. Fabryka ta pierwsza w kraju założona znacznym kosztem zupełnie na sposób podobnych najcieńszych za granicznych, dcszenie za pomocą druku parowego: Chustki, Sukińe, Salopy, Kofdry, materje na meble i t. d.; przyjmuje oraz do odnawiania i przedrukowania Towary zleżate i splamione w sztukach całkowitych.

Administracja Dóbr Jadowa, Kołodziejka i Ręczaj, Majdan Sadowne zwany, o mil 8 od Miasta Warszaw, odległy, wśród obszernych lasów położony, prócz gruntów i łąk, dużego domu dla Kontrahenta i drugiego dla Czeladzi, prócz Obór, Stajen, Składow, Magazyńów, Piwiac i t. p., składający się ze 4ch Pieców

dokładnie zbudowanych, z kotłami, alembikami, wszelkimi aparatami i sprzętami do wyrabiania, dystylowania i zachowania terpentyny potrzebnem; wypuszczony być może z wolnej ręki od przyszłego Sgo Jana wóchletnią dzierżawę. W Majdanie tym, dotąd wypala się najmniej jeden piec na tydzień, który, w przecięciu wydać może terpentyny czystej garnicy sto. Smoly 32 garcowych beczek 7, pakówki beczkę jedną i około sto korcy węgla. Konkurujący umówić się mogą o ten Majdan z Administracją Dóbr, w Mieście Jadowie Obwodzie Stanisławowskim zamieszkałą. W tych samych Dobrach od Sgo Jana puszczone będą w dzierżawę roczną lub dłuższą, Pachty krów, w folwarkach Jadowskim, Kołodziejkim, Brzpszkim i Morzyczyńskim, w których, w lecie, na pastwiskach łącznych lub koniecznych, a zimą na paszy zwycięzajnej, z dodaniem 8miu fantów wyborowego siana lub konieczny na sztukę, Krowy są utrzymywane. Pretendenci oprócz dostatecznych świadectw i wadja na pewność dotrzymania umowy, mieć winni.

Zamieszkały pod Nr 1437 przy ulicy Wielkiej, Syn po nieboszczyku Abramie Jungholtz, który zostawił świadectwa i rekomendacje wynalazku WYGUBIENIA SZCZURÓW i MYSZY, podjąmie się używać tegoż sposobu wygubienia Szczurów i Myszy na cały rok; w przypadku gdyby się na powrot ukazały, niewieźmie zapłaty. *Matan Jungholtz.*

Mała już bardzo liczba pozostałych egzemplarzy dziełka: *Blizsze wytasnienie tajemnic do tak zwanych najwyższych dzieł wydatków Spirytusu z kartofli do kwart 16 i 18, z zboża do garnicy 8 i 9, przez nowoczesnych Chemików nam zapowiedzanych; Rzecz napisana z doświadczenia w własnej Gorzelni, przez Karola Max: Nowakowskiego dziedzica Drodzowa, rozdana została do wszystkich księgarńi Warszawskich, w których, za zł. 2 gr. 10, nabyć można.*



W Gubernji Podlaskiej w Obwodzie Białskim w Dobrach Kołstantynowskich, są do sprzedania OWCE wysoko poprawne, sztuk 500, to jest Macior 3ch i 4roletnich sztuk 300, dwuletnich sztuk 200.

PANNA do wszelkich robot Damskich uosposobiona, życzy przyjąć obowiązek na Prowincji, lub hyc dochodzącą do domów w Warszawie; wiadomość u Rządcy domu Popaulńskiego Nr 592 przy ulicy Długiej.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Antoniego Paczuka, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 8.

Na żądanie Opieki nieletnich Successorów, oraz w skutek upoważnienia JAVO Prezesa Trybunału Cywil. tutejszego, pod dniem 27 Lutego/11 Marcza r. b., do

Nru 1245 wydanego, sprzedaż zostaną w d. 4/16 Marca r. b. i następnych, zawsze od godz. 3 z połud., w domu przy ulicy Nowolipki, pod Nr 2382 położonym, Rozmaite Ruchomości do pozostawości niegdy Anicetego Czaki, Budowniczego Rządowego należące, jako to: Meble, Srebra, Miedz kuchenna, Biblioteka, Obrazy olejno malowane, Bryczka, Wóz, Okna i Skrzynie inspektowe, a to za gotowe natychmiast po przybyciu płacić się miane pieniądze. *Mastowski Rejent.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Marianny Łękańskiej, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyr. 516.



Potrzebna jest **SUMMA** 60,000 złp. na Iszą hypotekę dóbr pod samą Warszawą położonych, których właściciel ciągle w Warszawie zamieszkały. Bliższą wiadomość powziąć można w Kancelarii Rejenta Noskowskiego, w Pałacu Krasińskich, na lewe schody, na I szem piątrze.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Franciszki Jankowskiej zaginęła; znalazca raczy oddać do cyr: 9.

Jadąc z Warszawy do Międzyrzycza, zgubiony został **BOWÓD** Bankowy na zastaw kosztowności, mianowicie 6 sznurków Perła na zł. 300, na imię Anny Kohn, za Nrem 18,411 w dniu 15 Października 1839 r. wydany. Znalazca żadnej korzyści z tego nie odniesie, gdyż już ostrzeżenie nastąpiło.

Znauc z pism uczonego naszego Agronoma Karowskiego nasienie **WIELKOLNU** Litewskiego, do wzrostu tej gatunki gospodarstwa Kraiowego, tyle potrzebne i pożądane, a wrodzaju i dobroci swojej niezawodne, nadesłane wprost z ojczyzny tego nasienia to fest z Gubernji Wileńskiej Powiatu Wilkomierskiego, fest do zbycia garniec po złp. 2, korzec po złp. 60. Życzący nabyć takowe, zgłosić się zechce do Rządcy domu Nr 1252 na Nowym Świecie.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, Wojciecha Jankowskiego, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyrkuła 110.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Agnieszki Szczecińskiej, zagubiona została; znalazca raczy oddać pod Nr 710 na ulicę Leszno, do Stróża.



KAPITAŁ od 30 do 50,000 zł. jest do ulokowania hypotecznie na Nieruchomości w Warszawie. Wiadomość w domu przy ulicy Śto Jerskiej Nr 1769 Lit: A., na I piątrze.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, Franciszki Gaiewskiej, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyrkuła 110.

NAUCZYCIEL z Xzta Poznńskiego, upoważniony przez miejscową Wysoką Władzę w d. 24 Stycza (5 Lutego) r. b. za Nrem 218, do udzielania **LEKCIJI** po Szkołach niższych, życzy sobie być współnikiem lub pomocnikiem w prowadzeniu podobnej Szkoły i uczeniu podług najnowszych zasad Pedagogiki, ułatwiających naukę dzieciom. Tenże przyjaciel jest go-

tów obowiązki w domu prywatnym, stosownie do umowy. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 512, u Właściciela domu.

Do nowego **SKŁADU** **PEŁTINA** Salingera i Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496, na przeciw filarów, nadeszło świeże **Płótno** Webowe, Kopowe i Holenderskie z najlepszych fabryk zagranicznych, celujące tak białością jako też swą trwałością. Nadszedł również transport **BIELIZNY** stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwety do kawy białe i kolorowe, małe deserowe i **RĘCZNIKI**, oraz **CHUSTKI** białe lina- ne, Drelichy, **Płótno** batystowe, Saskie i nowy rodzaj Web surowych lina-nych, które co do swej mocy, przewyższają wszelkie apretowane płótno. Skład ten zarecza, że wszystkie te wyroby są bez bawełny, które się po cenach stałych sprzedają.

LICYTACJA jutro przy ulicy Długiej Nr 548 na **MEBLE**.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż **REWERS** na sumę zł. 2,000 w listach zastawnych wystawiony, na Osobę Józefa Stanisławskiego przez **Kasę** **Główną** **Poborów** i **Wypląt** **J.W. Alexandra** **Hrabi** **Potockiego** w **Meu** **Wrześniu** 1834 r. wydany, zaginęł; uprasza się zatem znalazcę o złożenie takowego do Rządcy Pałacu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 415, gdyż z upływem 4ro-tygodniowego czasu, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, summa przedmiotem rewera będąca, komu należy wypłaconą zostanie, a tem samem pomieniony Rewers z wszelkimi skutkami uchylony i za niemający żadnego waloru, uważany będzie.



W dniu 12 b. m. zginął **PIESEK** z rasy Szpiców, biały, z złotymi uszkami, na grzbiecie łatki żółte, mordka szpiczasta, nozki ostrzyżone, włos dług; uprasza się kto by takowego oddał przy ulicy Podwał pod Nr 529 do Właścicieli tegoż domu za przyzwolną nagrodą, w przeciwnym razie za wykryciem, zatrzymujący jako nieprawnym posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie.

Z Biura Informacyjnego.

APTEKA w Warszawie, z woli J. Reki ieste do sprzedania; wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Dziśrano ziarna stopni 2. Wczoraj w połud: ciepła 1.
TEATR ROZMAITOSCÍ Jutro *Grymasy Zony*.
Doktor z musu.

Dziśszutki, mechaniczne w domu Flintowej Nr 794 I. A. Dziś w Rajszuli w pałacu Prymasow: ztuczni Jezdcy. Dziś u Ohma **WIELKA** **MUZYKA** **JANOWSKA**. Dziś w Sielcach za rogatkami Belwederskimi **Muzyka**. Jutro w handlu *Harasowskiego* przy ulicy *Bednarskiej*. Śniadanie: Indyk faszeroz, Polegwić z serdlat, Schab z buraczka, Mostek cielę, Potrawa, Koflety i Ryby.